N^er 181. ROK 1836. WTOREK 9 SIERPNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące Złp. 10. miesięczne złp. 4.

Imiona rzymskie.
Jutro Wawrzyńca Męż.

Imiona sławiańskie.
Jutro Wawrzyniec.

Gazeta Krakowska.

Obserwacye Meteorologiczne.

Dzień i godzina	Barometr [illegible] w miarze Paryzkiey	Stopnie Ciepła podług Reaumura	Psychrometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
7	27" 5"' 313	† 90, 0	3,"' 77	Żaden	Pogoda z Chmurami	
6 12	5, 050	† 18 1	3, 79	Pł. Wschodni słaby	Pochmurno	
3	4, 925	† 18, 3	4, 15	„ „	Chmury	
9	4, 958	† 11, 3	3, 38	Północny słaby	Pogoda z Chmurami	

Część Urzędowa.

Nro. 5459.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

W uzupełnieniu uchwały Senatu Rządzącego do L. 4199, 21 lipca r. b. zapadłej podaje niniejszem do wiadomości, iż w 12 sierpnia r. b. o godzinie 10 rannéj odbywać się będzie w biórach Wydziału Spraw Wewnętrznych w gmachu S. Piotra publiczna licytacya *in minus* dostawy do koszar Zamkowych na użytek dla wojska Ces. Austryackiego łóżek 150 jodłowych, stóp 7 długich, 2 stopy cali 6 szerokich, po złp. 6 gr. 20, każda sztuka, ocenionych, tarcic 14 jodłowych 10 łokci długich 1½ cala grubych na półki do składania rekwizytów wojskowych przeznaczonych, sztuka po złp. 1 gr. 24 rachowanych; ławek jodłowych 4 łokci 10 długich na sześciu nogach wspartych po złp. 6 rachowanych; konewek dwóch drewnianych po złp. 1; Szaflika 1 *à* złp. 2 gr. 15; lichtarza blaszanego złp. 1 w kosztorysie ocenionych, z kąd suma ogólna dostawy wszystkich powyższych rekwizytów kwotę złp. 1056 gr. 3 wedle kosztorysu wynosi; każdy przeto dostawy pomienionych rekwizytów za cenę niższą od anszlagu chęć mający, która w przeciągu dni 30stu uzupełnioną bydź winna, w dniu i miejscu wyżéj pomienionem zaopatrzony vadium w ilości złp. 105 znajdować się zechce.

Kraków d. 1 Sierpnia 1836 r.

Senator prezydujący,
X. Walczyński.
Sekr. Wydziału, *Konwicki.*

Komornik sądowy uwiadomia publiczność iż dnia 19 sierpnia r. b. o godzinie 10 rannéj na Kazimierzu żydowskim pod liczbą 122 125/6 odbędzie się wydzierżawienie na lat trzy przez licytacyą dochodów z tychże domów Nro 122 125/6. Chęć licytowania mający złożą *vadium* złp. 100, warunki zaś przed licytacyą ogłoszone zostaną.

Kraków dnia 1 sierpnia 1836 r.

Józef *Słodkowski.*

— *Z Warszawy.* —

(Dalszy ciąg.)

PRZEPISY

O pensyach i wsparciach dla wojskowych i urzędników byłego wojska Polskiego; tudzież korpusu inwalidów i weteranów, oraz dla ich wdów i dzieci.

Część trzecia. *Prawidła ogólne.* Art. 33. Dla podziału wojskowych i urzędników wydziału wojskowego na wskazane niniejszemi przepisami kategorye, i dla rozpoznania praw ich do pensyi emerytalnych, i odstawkowych, niemniej dla roztrząsania próśb o wyjednanie dożywotniego wsparcia od łaski Cesarza i Króla, Namiestnik królestwa ustanowi oddzielną kommissyą i opatrzy ją w potrzebne instrukcye co do sposobu załatwienia poruczonych jej czynności. Art. 34. Zdanie rady administracyjnéj względem wniosków pomienionéj kommissyi i przedstawienia w téj mierze Namiestnika królestwa, poniesione będą do najwyższéj decyzyi. Art. 35. Skutkiem przejścia na skarb królestwa wyznaczonych, stósownie do obecnych przepisów, pensyj i dożywotniego wsparcia ze skarbu królestwa Polskiego, potrącania zwykle na rzecz stowarzyszenia emerytalnego ustaną od dnia ogłoszenia niniejszego postanowienia. Wszelako rozporządzenie to nieściąga się do osób w art. 41. wymienionych i potrącenia z płac ich czynione wnoszone będą do skarbu królestwa Polskiego. Art. 36. Jeneralowie, oficerowie i urzędnicy wojskowi, którzy, stósownie do przepisów niniejszego postanowienia, nie uzyskają ani pensyi emerytalnéj lub odstawkowéj, ani wsparcia dożywotniego z łaski Monarszéj, zwrócone sobie mieć będą składki z żołdu i wynagrodzeń na rzecz stowarzyszenia emerytalnego wniesione; również wdowom i dzieciom, które nie otrzymają ani pensyi, ani dożywotniego wsparcia, zwrócona będzie składka wniesiona do emerytalnéj kassy z pensyi mężów ich i ojców. Art. 37. Osobom wymienionym w art. 36, którym po uśmierzeniu w królestwie Polskiem rokoszu było wyznaczone przez rząd 3-letnie wsparcie, nie będą zwracane potrącone z pensyi lub wynagrodzeń na rzecz towarzystwa emerytalnego składki, a to z powodu, iż pobrane przez nie wsparcie aż nadto wynagrodziło im czynione do wybuchnięcia rokoszu z ich pensyi potrącenia. Art. 38. Do zwrotu wniesionych do kassy emerytalnéj potrąconych z pensyi składek nie mają prawa również osoby, którymby w myśl najwyższego postanowienia z dnia $\frac{13}{25}$ czerwca 1829 r. tego prawo nie służyło, również jak ich wdowy i dzieci. Art. 39. Osoby które miały czynny udział w rokoszu, i następnie nie uzyskawszy amnestyi, oddaliły się za granicę, również pozostałe po nich wdowy i dzieci, nie mają prawa do zwrotu do wybuchnięcia rokoszu z płac ich na rzecz stowarzyszenia emerytalnego uczynionych. Art. 40. Wyznaczone pensye w skutek osobnych najwyższych rozporządzeń, po przywróceniu prawego w królestwie rządu, będą nadal jak dotąd wypłacane. Art. 41. Również zachowane już mocą osobnych najwyższych rozporządzeń, niektórym osobom prawa do pobierania emerytalnych pensyi, przy uwolnieniu od służby, utrzymują się w swéj mocy, stósownie do ścisłego znaczenia wydanych w téj mierze postanowień. Art. 42. Na téjże samej zasadzie zachowują się nadal pensye wyznaczone przed wynikłem w r. 1830 zaburzeniem: *a)* emerytom wojskowym w art. 2 i 4 niniejszych przepisów wymienionym; wojskowym niższych stopni którzy otrzymawszy przed rokoszem uwolnienie, nie służyli w wojskach powstańców, niemniej i wszystkim innym officyalistom wojskowym do niższych stopni przyrównanym, którzy podobnież w czasie rokoszu służby nie pełnili; *b)* wdowom i dzieciom urzędników wojskowych, z wyłączeniem tylko synów, którzy w wojskach powstańców służyli albo mieli udział w rokoszu. Wszystkie powyżej wzmiankowane pensye, które w skutek ogólnego rozporządzenia, po uśmierzeniu rokoszu w królestwie Polskiem wydanego, zawieszone zostały, wypłacane będą za cały czas od daty onych wstrzymania. *(D, n.)*

— *Z Londynu* 22 *Lipca.* —

Bryg *Oppossum* który wypłynął z Mexyku 23 maja, przywiózł następujące pewne wiadomości: »Skoro tylko kongres mexykański powziął wiadomość o dostaniu się w niewolę jenerała Santanny, mianował prezydenta ad-interim, któremu polecił przedsięwziąść skuteczne środki dla odzyskania honoru wojsk mexykańskich, upoważniając go do powiększenia siły wojennej, gdyby tego była potrzeba. — W trzecim artykule postanowienia swego oświadczył kongres, iż za niebyłe uważa wszelkie układy i zobowiązania się, jakieby w niewoli będący prezydent mógł zawrzeć z powstańcami. Kongres wyznaczył nagrodę temu, ktoby wyzwolił jenerała Santannę, nakoniec rozkazał, ażeby dopóki tenże na wolność się nie dostanie, aby chorągwie wojskowe krepą były okryte. Naczelnym wodzem wojska przeciw Texanom mianowany został jenerał Cautigal, pełen doświadczenia oficer. G. C. W.

— *Dnia* 26 *Lipca.* —

Pan Hume był przeciwnym trzeciemu odczytaniu angielskiego bilu kościelnego, uważając za rzecz niesłuszną, ażeby 26 arcybiskupów i biskupów 148,000 funtów szterlingów pobierało, gdy tym czasem niższe duchowieństwo otrzymuje tylko 141,000 funtów szterl. Tego zdania był i pan Grote, sądząc, że gdy arcybiskup z Canterbury ma rocznie 15,000 funtów szterl. dochodu, prezes rady ministrów powinien najmniej dwa razy tyle pobierać.

Nestor europejskich dyplomatów lord Robert Liston umarł 94 roku życia swego.

Koszta processu pana Small przeciw panu Attwood doprowadzonego dopiero do appellacy wynoszą już teraz 100,000 funtów szterlingów!

Courrier donosi, że między jenerałem Evans a panem Isturiz nastąpiło najlepsze porozumienie, w skutku którego pierwszy przyjął teraz zwrócony sobie order Ferdynanda i nosi go; tudzież, że wszystkie żądania pozaspakajano, a żołd zaległy legii angielskiej wypłacono. P. G. S.

— *Z Paryża* 22 *Lipca.* —

Aby zmniejszyć pokup dotychczasowych dzienników paryzkich, w duchu niesforności pisanych, zjawił się dnia 1 lipca r. b. niespodzianie dziennik *la Presse*, którego cena o połowę jest mniejsza od wszystkich dotychczasowych dzienników (40 franków zamiast 80). Redaktor tego pisma, Emil de Girardin, rozpoczął zaraz silną polemikę przeciw innym redaktorom. Przyszło do pojedynku i dziś strzelał się p. Girardin z p. Armand Carrel (znanym publicystą). Pojedynek miał miejsce w lasku Vincennes na pistolety o 40 kroków. Pan Carrel trafił pana Girardin w udo, a następnie p. Girardin trafił pana Carrel w pachwinę.

Jeden z tutejszych dzienników donosi z Alexandryi: »Jenaralny konsul francuzki nabył starożytny bronzowy wazon rzadkiej piękności robiony przez Lizyppa, spycerzą Alexandra Wielkiego. Jeden z dawnych dziejopisów, który wzmiankuje o tym wazonie, mniemał, iż został zniszczonym; znaleziono go jednak przed kilku miesiącami w pewnym ogrodzie w Kairze. Ofiarowano panu Mimaut ogromną summę za ów wazon; lecz ten znawca starożytności, nie odda go ani za milion. (?)

— *Z Livorno* 11 *Lipca.* —

Zeszłego piątku przybył tu na statku parowym *Marya Krystina*, xiąże Kapui z małżonką swoją. Odwiedził go natychmiast gubernator z wynurzeniem ubolewania, że jemu tylko samemu może dozwolić wysiąść na ląd. Zdaje się, że wszystkie rządy włoskie działają w tej mierze za poprzedniem porozumieniem się między sobą, bo gdy rzeczony xiąże zawinął do Civita-vechia, gdzie lądują podróżni udający się do Rzymu, nie dopuszczono podobnież, aby mistriss Smit na ląd wysiadała. To spowodowało xięcia, że postanowił wracać bezzwłocznie do Marsylii, jakoż dnia wczorajszego płynął pod tutejszem miastem. Jestto młody piękny mężczyzna,

mający włosy cokolwiek błąd i noszący wąsy. Z bratem swoim królem J. Neapolitańskim ma wiele podobieństwa.

— Z Monachium 18 *Lipca.* —

Już przed kilku laty, gdy panujący teraz król, uskuteczniając zobowiązanie przyjęte przez króla Maxymiljana w konkordacie, przywrócił niektóre klasztory, jezuici; chcąc przywrócić swój zakon w Bawaryi, czynili nader korzystne propozycye, które jednak na ów czas odrzucono. Teraz zaś, gdy zakłady naukowe poruczono benedyktynom, jezuici ponowili swe nalegania, iż bezpłatnie chcą objąć pod swój dozór wszystkie naukowe zakłady w Bawaryi: szkoły łacińskie, gimnazya i licea, czemu bardzo wierzyć można, pomnąc na wielkie bogactwa, jakie jezuici posiadają. Rzecz ta oddaną została pod roztrzygnienie króla; zdaje się iż nic jeszcze ostatecznie nie postanowiono. G. C. W.

— Z Frankfortu n. M. 29 *Lipca.* —

Wczoraj umarł tu naczelnik sławnego domu bankierskiego w Londynie p. Natan Rotszyld w 59 roku życia swego. Nieboszczyk był trzecim z braci, którzy w dziejach finansów tak świetne zajmują miejsce. Jego żyjący 4 bracia są baronowie: Anselm w Frankforcie, Salomon w Wiedniu, Karol w Neapolu i Jakób w Paryżu. G. P. S.

— Bern 25 *Lipca.* —

Dnia 18 lipca xiążę Montebello poseł francuzki przy rządzie związkowym szwajcarskim podał prezesowi onegóż dyplomatyczną notę wspartą równocześnie ustnemi oświadczeniami posłów angielskiego, austryackiego, pruskiego, rossyjskiego, badeńskiego i sardyńzkiego, którzy łącznie z rządem francuzkiem domagają się wydalenia wszystkich zbiegów politycznych z obrębu Szwajcaryi jako zagrażających spokojności Europy a mianowicie państw ościennych. G. P. S.

— Rzym 16 *Lipca.* —

Pisma francuzkie mylnie doniosły, że syn xięcia Canino opatrzony w passport z wiedzą rządu, udał się za granicę, zostaje on tu albowiem w więzieniu, a proces jego jest blizkim ukończenia. Nikt nie wątpi, że sąd wyda wyrok śmierci względem niego, który zapewne nie będzie wykonanym dla tego, że brat zamordowanego, prolegat Cagiano wstawia się za winowajcą u Jego świątobliwości. G. P. S.

— Stambuł 5 *Lipca.* —

Achmed Ferikpasza, wyjechał już do Wiednia; sądzą że będzie obecny na koronacyi cesarza Ferdynanda w Pradze.

— Alexandrya 2 *Czerwca* —

Utrzymują stale, że Mechmed-Ali pojedzie do Syryi, dla naradzenia się z synem względem nowej wyprawy do Hedszas w Arabii. Jestto okoliczność mająca wiele podobieństwa do prawdy, ponieważ zasada jego władztwa i byt wymagają nieustannych przedsiewzięć wojennych, zwłaszcza teraz przy obecnym stanie polityki mocarstw europejskich, kiedy Anglia i Francya uznają potrzebę dla Porty, a tęmczasem wszelkie przeciwko niej wystąpienie, należy do rzędu rzeczy niepodobnych. Z tego stanowiska zapatrując się, nie można wątpić, że Mehmed-Ali część wojska zgromadzonego w Syryi, użyć może do Arabii. — Z Aleppo donoszą, że tamtejszy konsul austryacki, złożył swój urząd. G. C. W.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 5 do dnia 8 Sierpnia.

Mikuszewski Józef, Kobe Fryderyk Pfeiffer Franciszek, Makowska Teresa, Brzozowski Kazimierz, Kubiczek Jakób, Dobiecki Józef, Golian Paweł, Drzewiecki Piotr, Kawecka Teodora, Kretkowska Klementyna, Wothe Ludwik, z Polski; Zakrzewski Franciszek, Dügger, hr. sek. guber. Stadnicki Eustachy, hr. Przychocka, bar. Dunikowski Jan, Marszałkiewicz, Huber Jan, Kneile Bernard, Kelletor Baltazar, Dawid Józef, Prengowski August, Schweab Jakób z Galicyi.

Wyjechali z Krakowa.

Arnd Barbara, Kołaczkowska Anna, do Polski; Wójcikowski Dyonizy, Reklowski Wincenty, do Galicyi: Sauer Wilhelm, Pfeiffer Franciszek, do Pruss.